

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 16 sierpnia 1924 r.

TELEGRAMY.

ZWYCIESTWO POLSKICH KOLARZY W REWANZU OLIMPIJSKIM.

WARSZAWA 15,8 (PAT) Dziś odbyły się tu międzynarodowe wyścigi cyklistów z udziałem jeźdźców Francji, Włoch i Australji. W rewanżu olimpijskim w meczu Polska — Włochy obsada polska: Lange Szymczyk pobila obsadę włoską de Martini-Zucchetti o pół okrążenia toru.

CO IMPORTUJĄ SOWIETY?

ŁÓDŹ 15-8 (PAT) Ostatniej nocy u wybrzeża Morza Czarnego torpedowiec bułgarski zdołał zatrzymać statek zagłowy z ładunkiem 80 skrzyń broni i amunicji. Kierownik tego transportu został ujęty. Skonfiskowana broń i amunicja są pochodzenia rosyjskiego.

POGOTOWIE ANGIELSKIE W EGIPCIE.

PARYŻ 15-8 (PAT) „Le Journal” donosi z Kairu, że lord Alembry przerwał urlop i powrócił do Egiptu. Do portu w Sudanie przybyło kilka okrętów angielskich. W Aleksandrii spodziewane jest przybycie floty angielskiej.

Dzienniki donoszą także o przybyciu do Egiptu znaczniejszej liczby aeroplanów.

UPAŁY W GDAŃSKU.

GDANSK 15-8 (AW) Od kilku dni panują tutaj straszne upały, dochodzące do 31,8 stopni Celsjusza w cieniu. W najbliższych dniach spodziewać się należy ochłodzenia i deszczu.

Z DRUGIEGO OGÓLNO-PAŃSTWOWEGO ZJAZDU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W WARSZAWIE.

WARSZAWA 15-8 (PAT) Uroczystość ogólnopañstwowego zjazdu ochotniczych straży pożarnych rozpoczęła się dziś o godz. 8 rano zbiórka uczestników zjazdu przed lokalem Głównego związku straży pożarnych.

Po przeglądzie zebranych drużyn przez p. naczelnika Pachulskiego i zdaniu raportu przerosowi Głównego związku p. Chomiczowi, uczestnicy zjazdu udali się do katedry, gdzie odbyło się nabożeństwo, podczas którego ks. prałat Nowak wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie p. prezes Chomicz odebrał na Placu Zamkowym przysięgę od chorążych i wręczył im sztandary.

WARSZAWA 15,8 (PAT) Dziś o godz. 13 w auli politechniki odbyła się uroczystość otwarcia ogólnopañstwowego zjazdu straży pożarnych. Na zjazd przybyło przeszło 3,000 uczestników z najodleglejszych krańców całej Rzeczypospolitej. Z zagranicy przybyli przedstawiciele Francji, Belgji, Czechosłowacji i Łotwy. Wśród przepelnionej auli pierwsze rzędy miejsc zajęli: p. minister spraw wewnętrznych Hubner wraz z szefem departamentu administracyjnego Kozłowskim, wice - ministrem Olpiński, starosta Warszawy Okulicz, przedstawiciele wojskowości i wiele innych wybitnych osobistości. Otworzył zjazd prezes Związku straży pożarnych p. Chomicz przemówieniem, zakończonem okrzykiem na cześć prezydenta Wojciechowskiego i prezesa ministrów Grabskiego. Następnie zabrał głos wiceminister Olpiński, witając w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych drugi ogólnopañstwowo zjazd straży pożarnych. Mówca zapewnił, że ministerstwo, zdając sobie sprawę z doniosłej działalności ochotniczych straży pożarnych udzieliło Związkowi jaknajdalej idącego poparcia i na przyszłość tego poparcia nie odmówi.

W zakończeniu życzył p. minister zjazdowi owocnej pracy.

Z kolei przemówił w imieniu ministra spraw wojskowych pułk. Olszyna-Wilczyński, imieniem sądownictwa p. prezes Sądu Najwyższego p. Władysław Seyda, imieniem Polskiego Towarzystwa Czerwonego krzyża pułk. Lubiński, przedstawiciele Francji, Czechosłowacji, Belgji i wielu innych. Nadeszły również bardzo liczne depeşe od prywatnych i ochotniczych straży pożarnych

Z obrad londyńskich.

Sprzymierzeni jednomyślnie aprobuja projekt francuski. Ewakuacja Ruhry nastąpi po roku od zakończenia konferencji.

LONDYN 15-8 (PAT) Wczoraj rano delegat włoski de Stephani oświadczył, że jedynym i właściwym sposobem rozwiązania sprawy okupacji Ruhry jest sposób, proponowany przez Herriota.

Delegat japoński Hyaski również przyłączył się do stanowiska, zajętego przez rząd francuski w sprawie wycofania oddziałów okupacyjnych, za pro pozycją francuską wypowiedział się również ambasador Stanów Zjednoczonych Cellec. Po południu kanclerz Marks oznajmił, że dr. Luther udaje się do Berlina, celem porozumienia się z prezydentem Rzeszy Ebertem i z przewodniczącymi stronnictw niemieckich. Wówczas Mac Donald zaproponował, by delegacja niemiecka dla uniknięcia straty czasu komunikowała się z Berlinem telegraficznie. Delegacja niemiecka po naradzie zgodziła się na tę propozycję.

LONDYN 15,8 (PAT) We wczorajszej rozmowie z ministrami niemieckimi Herriot oświadczył gotowość wycofania oddziałów wojskowych z zagłębła Ruhry w rok po podpisaniu protokołu, zamykającego konferencję, przyczem zastrzegł, że pokojowe dążenia Francji mogłyby się udowodnić jeszcze przez skrócenie tego terminu, jeśli by Niemcy wykazały

dobrą wolę w wykonaniu zobowiązań.

Decyzja w tym względzie należeć będzie do Francji. Delegaci państw sprzymierzonych przyłączyli się jednogłośnie do tego stanowiska. W kołach, zbliżonych do konferencji, panuje przekonanie, że rząd Rzeszy zgodzi się na termin proponowany przez Herriota, z zastrzeżeniem, aby w międzyczasie dokonywano zmniejszenia stanu liczebnego wojsk okupacyjnych.

ODPOWIEDZ NIEMIECKA OKRYTA MGŁĄ TAJEMNICZY.

LONDYN 15,8 (PAT) Odpowiedź niemiecką otrzymano w Londynie dziś rano o godz. 11,30 której odcyfrowanie trwało trzy godziny i trzymane jest do tąd w jaknajwiększym sekrecie. Jednakże już sama długość jej świadczy, iż nie zawiera ona postanowienia ostatecznego, lecz tylko wskazania i kontrpro pozycje w stosunku do żądań francuskich. Potwierdza się przypuszczenie, że powzięcie decyzji należeć będzie do Marksa i jego współpracowników. Narady pełnomocników niemieckich trwają bez przerw. O głoszenia odpowiedzi nie należy się spodziewać przed godziną 18 lub 19-tą.

Straszna katastrofa kolejowa w Portugalji.

18 osób zabitych, kilkadziesiąt rannych, dwa pociągi zupełnie rozbite.

PARYŻ 15-8 (AW) W pobliżu Lizbony zderzyły się dwa pociągi pociąg ekspresowy z Bordeaux i Madrytu. Wszystkie wagony zostały rozbite, 18 osób poniosło śmierć na miejscu, kilkadziesiąt osób

rannych.

Przerwa w komunikacji trwała prawie cały dzień. Bliższych szczegółów o powodach tej katastrofy narazie brak.

Ostateczna likwidacja strajku na Górnym Śląsku.

Robotnicy zgodzili się na wyrok Trybunału Rozjemczego. Praca wznowiona będzie 18 b. m.

KATOWICE 15-8 (PAT) Dziś odbył się kongres rad załogowych, który miał za zadanie rozstrzygnąć, czy zgodzić się na wyrok nadzwyczajnego sądu rozjemczego. Zebrało się 300 delegatów rad załogowych, tak z górnictwa, jak i hutnictwa. Obrady zajął prezes zjednoczonego zawodowego związku metalurgicznego, poseł Pietrzak. Po szeregu referatów i rezolucji, zgłoszono następującą rezolucję, „Zważywszy”, że mimo heroicznych, impulsywnych walk wszystkich robotników, pracujących w wielkim przemyśle opór bezwzględny i systematycznie uprawiany od szeregu miesięcy przez związek pracodawców, okazał się tak silny i nieustępliwy, że wszelkie wysiłki ministra pracy i opieki społecznej Darowskiego o doprowadzenie do bezpośredniego załatwienia sporu drogą ugody nie udały się, uważamy, że skierowanie sprawy przez kierownictwo strajku przed najwyższy trybunał rozjemczy przyczyni się do rozwiązania sporu. Zważywszy, że wyrok najwyższego trybunału rozjemczego jest nieodzowny, i aczkolwiek żądania nasze nie zostały w całej pełni uwzględnione, uznamy go by także za konieczny dla pracodawców bez ich woli do bezwzględnego zastosowania się do niego.

Wobec tego postanawiamy nazew. przywódców w tej walce strajk przerwać i podległa

dnia 18 bm., do pracy przystępujemy w przekonaniu, że wszyscy współtowarzysze zostaną przyjęci z powrotem do pracy. Przerwywając walkę, wzywamy wszystkich rozumnych robotników, aby nie tracili ducha i oddawali się zwątpieniu i aby z większą gorliwością przystąpili do pracy, nie poddając się. Agitacja na rzecz związków zawodowych biorących udział w walce obecnej. Podejmując pracę w trudniejszych niż dawniejsze warunkach spodziewamy się, że nasi kierownicy dołożą wszelkich starań, ażeby władze wojewódzkie i centralne uprzytomniły sobie, że obecne minimalne płace nie wystarczą dla siebie i rodziny i dlatego niech dają z całą konsekwencją do obniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Kongres domaga się również, ażeby nad wielkim przemysłem została rozciągnięta ścisła kontrola. W celu zwalczania lichwy i drożyzny należy ponownie zwołać do życia odpowiednią instytucję ze współudziałem robotników.

Za rezolucją oświadczyła się przeważająca większość. Na 300 radców załogowych, tylko 11 głosowało przeciw, pozostali zaś za rezolucją. W ten sposób został zakończony konflikt, w którym brało udział 180,000 robotników.

Zaznaczyć należy, że przebieg narad był naprawdę spokojny.

CYKLON WE WŁOSZACH.

RZYM 15-8 (PAT) Nocy dzisiejszej olbrzymi cyklon nawiedził północne i środkowe Włochy. Cyklon przybył z Ameryki północnej, zaważając po drodze o północną Francję i Niemcy. W pobliżu jeziora Varese zalane zostały całe wsie. Okolice Turynu są również objęte powodzią.

PREZ. COOLIDGE ZA PLANEM DAVESA.

WASZYNGTON 15-8 (PAT) Wystawiając w oficjalnym przemówieniu kandydaturę swoją na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, prezydent Coolidge wypowiedział się za przyjęciem planu Davesa. Prezydent oświadczył ponadto, że finansisci amerykańscy ułatwili dzieło finansowego podniesienia Niemiec, podpisując pożyczkę niemiecką.

WĘDRÓWKI SOWIECKIEGO KRAŻOWNIKA.

NEAPOL 15-8 (PAT) Przybył do Włoch pierwszy kraźownik sowiecki „Worowski”, który opuścił Neapol, udając się do Egiptu, a następnie na Morze Czerwone, skąd drogą okrężną uda się do Władystoku. Oficerowie kraźownika oświadczyli przedstawicielowi prasy włoskiej, że Rosja nosi się z zamiarem całkowitego zreorganizowania i odbudowy floty bałtyckiej i czarnomorskiej, uznając za wielki błąd całkowite niemal zniszczenie floty carskiej.

AMBASADA FRANCUSKA W BERLINIE OTRZYMAŁA RADCĘ HANDLOWEGO.

BERLIN 15-8 (AW) Na nieobsadzone dotychczas stanowisko Rady Handlowego przy Ambasadzie francuskiej w Berlinie powołany został inżynier Le Fevre. Mianowanie powyższe skutecznie zostało z powodu zbliżającego się wprowadzenia w życie francusko-niemieckiego traktatu handlowego.

Kronika telegraficzna.

kt) Łotwa, Estonia, Litwa i Niemcy porozumiały się co do terminu konferencji kolejowej. Konferencja ta odbędzie się dnia 10 września w Rewlu. (p)

kt) Posłem sowieckim w Meksyku mianowany został Pestkowski Polak z pochodzenia, Meksykańskim zaś posłem w Moskwie został dotychczasowy poseł Norwegii Vadille.

O radiotechnice w Polsce.

Radiotechnika zagranicą już od dłuższego czasu króluje niepodzielnie nad telefonami i telegrafami. Literatura traktująca o tej dziedzinie wiedzy ludzkiej jest bardzo obszerna, a sposób ujęcia czyni ją również dostępną szerokiemu ogółowi. U nas dotychczas poza specjalnymi fachowymi dziełami, rozwoju radiotechniki zagranicą i w kraju o najnowszych wynalazkach w tej dziedzinie, ogół jest informowany mało.

Zagranicą już od lat kilku a nawet kilkunastu znajduje radiotechnika szerokie zastosowanie w życiu państw i społeczeństw. Odgrywa ona pierwszą rolę w komunikacji międzypaństwowej, w komunikacji wewnętrznej poszczególnych krajów i w t. zw. broadcastingu, czyli jako środek do wzburzenia szlachetnych uczuć i rozrywkę melodii muzycznych, polityczno-ekonomicznych.

Każde państwo niemal, posiada już dziś stacje wielkiej mocy, przy których pomocy w razie potrzeby, porozumiewać się może na najdalsze przestrzenie nawet z antypodami. Stacje taką wybudowali u nas pod Warszawą Amerykanie, a mianowicie Radiocorporation, przy pomocy firm polskich. Budowę tej największej w Polsce stacji, rozpoczęto dwa lata temu, a ukończono roku zeszłego na jesieni.

Stacje służące do wewnętrznej korespondencji w kraju i zastępujące z powodzeniem telegraf, odgrywają niezwykle ważną rolę w życiu państw. One to bowiem, umożliwiają ogłaszanie pilnych wiadomości i zarządzeń władz z jednego źródła — równocześnie wszystkim.

Oba wymienione rodzaje radiokomunikacji, wysyłają znaki telegraficzne.

Pozostaje jeszcze trzeci rodzaj, t. zw. broadcasting, udostępniony szerokiemu ogółowi. Polega on na tym, że stacja nadawcza podaje wiadomości polityczne i ekonomiczne, koncerty, muzykę operową i lekka, kazania, mowy polityczne, i t. d.; naukowe informacje (np. we Francji lekcje języka angielskiego) itp. zaś posiadacze aparatów odbiorczych w miejscach słyszalnych nawet najbardziej odległych, w zacisznych domkach wiejskich lub chałupach mają możliwość miłego spędzenia czasu na rozrywce umysłowej czy artystycznej.

Zagranicą prawie w każdym domu znajduje się taki odbiorczy radioaparat.

Z krainy ginącej tradycji.

(S) Korea jest krajem jaskrawych barw. Ziemi niskie, z gliny budowane chaty, twarze ludzi mają taki sam zasadniczy ton barwy złotej. Podobno też i dzieła sztuki, jakie tu spotkać można, noszą na sobie cechy jaskrawości. Przeważną jednak część obrazów w muzeach jest pochodzenia chińskiego. To też obrazy Koreańczyków dowodzą, jak różny jest duch tego ludu od Chińczyków i Japończyków.

Przeszłość Korei nie wiele zostawiła śladów sztuki rodzimej. Architektura koreańska pochodzi od Chińczyków i nie przedstawia nic oryginalnego. Porcelana pozostaje daleko w tyle za chińską i japońską. Koreańscy monarchowie nie wiele troszczyli się o wyrobienie rodzimej kultury. Byli to tyrani, którzy przez całe stulecia odcięci od świata, rządili krwawo i wedle swego widzimisię. Po upadku zaś koreańskiego państwa Japończycy także nie wiele zwracali uwagi na pielęgnowanie starej sztuki koreańskiej. To, co się robi obecnie w Korei, nosi na sobie międzynarodowy charakter. Krok za krokiem wypierają Japończycy z bezwzględą energią koreański typ. Ze smutkiem też mówią oświeceni Koreańczycy „Jak śnieg na górach pod ciepłymi promieniami słońca topnieje dawna koreańska tradycja. Codziennie wydziera się nam coś z naszego narodowego skarbcza. Niedługo zostanie zaledwie wspomnienie po minionej kulturze”.

Ostatni cesarz żyje izolowany w pałacu w Seoulu, otoczony japońską „strażą honorową”. Piękną salę audjencjonalną zamieniono na muzeum. Na cichem podwórku, otoczonym pięknym portykiem, trawa porasta. Opuśczone niższe apartamenty pałacu mieszkalnego, gdzie tyle tragedji się rozegrało.

Sławne swego czasu mury Seoulu, naśladowane nawet chiński, opadły, skruszyły się i jedynie kamienne bramy stoją na świadectwo dawnej świetności w pośrodku modnych ulic. Na przedmieściach tylko czają się małe gliniane chatki Koreańczyków, miasto — zasiane budowlami japońskimi, amerykańskimi i europejskimi, jak w Jokohamie, Tokio lub Kōbem. Japończycy nie mają własnej architektury w wielkim stylu. Naśladowują więc zagranicę. I teraz wystawili bezpośrednio przed pałacem cesarskim w Seoulu modną, olbrzymią budowlę w rodzaju „Palais de Justice” w Brukseli.

Rażący kontrast do tych modnie urządzonych ulic i domostw tworzą sami Koreańczycy, jakby zablakani w ten tumult z innego jakiegos świata; dumnie kroczący mężczyźni w narodowych strojach, zgrubne kobiety, małe, uroczę dzieci z krótkimi czarnymi włosami i błyszczącymi oczyma, są to czysto-mongolskie typy, silne i zdrowe. Mężczyźni z długo zwisającymi wąsami i ściętą brodką. Twarz koścista ostra.

Na głowie śmiesznie wyglądający mały, prze-

Działalność stacji nadawczej polega na zorganizowaniu agencji koncertowo-prasowej, która zasilą tę stację w program rozchodzący się po całym kraju. Stacja ta, utrzymuje się z opłat abonentów, przy czem opłata nie wyniesie prawdopodobnie więcej jak 25 zł. rocznie przy koszcie aparatu — około 500 zł.

Przemysł nasz w tym kierunku wzmaga się. Dotychczas jednak istnieje zaledwie jedna placówka przemysłu radio a mianowicie P.T.R. (Polskie Towarzystwo Radiotechniczne), które w swych dwóch fabrykach wykonywa wyłącznie zamówienia Rządowe. Poza tym aparatów dla użytku powszechnego nie produkuje się. W tej chwili więc zdani jesteśmy na import z zagranicy. Na rynku naszym pojawiły się w znacznej ilości angielskie aparaty towarzystwa „Marconi” i francuskie tow. S.F.R. Wzmózona produkcja krajowa obecnie byłaby jednak zbyt trudna, choć czyni się w tym kierunku znaczne przygotowanie jak np. fabrykuje się części aparatów t. j. lampy katodowe.

Trudności polegają w tym, że aparaty odbiorcze trzeba fabrykować masowo, aby były tanie. Masowa produkcja, tam gdzie niema ustawy regulującej używanie radioaparatu jest niemożliwa. Dopiero teraz, po zorganizowaniu tow. broadcastingowego, zgłosił się duża ilość odbiorców, dla których będzie można produkować je masowo.

O uzyskanie koncesji na eksploatację radiotelefonów w Polsce, ubiega się już kilka firm. Najważniejszą z nich, wydaje się być „Polskie Radio”. W skład zarządu tego T-wa wchodzi: p. Sułowski, prezes tow. „Siła i Światło”, p. Skulski b. premier, p. Mackiewicz dyr. tow. „Siemens” i wielu innych. Towarzystwo to, uzyskawszy odpowiednią podstawę techniczną i zabezpieczywszy sobie posiadanie patentów ma przystąpić do natychmiastowego ustawienia stacji nadawczej, starając się równocześnie ześrodkować wokół siebie wszystkie, w kierunku eksploatacji poczynione wysiłki. Projektowane

rzysty cylinder z czarną wstążką, podwiązaną pod brodą. Szerokie połówki spodnie, związane u kostek i na tem biały płaszcz z przejrzystej materji dopalniają stroju... W rękę nieodstępna, długa, cienka fajka. Na nogach drewniane sandały na wzór holenderskich.

Koreanka jest niewątpliwie najpotężniejszą kobietą dalekiego Wschodu. Silna jej budowa przypomina jej północne pochodzenie. Jest ona o wiele naturalniejsza w ruchach, niż lalkowata Japonka lub tak mało kobieca Chinka. Czaruje zaś przedewszystkiem, wspaniałą linją postaci i śliczną głową, noszoną pięknie na „labędziej” szyi. W jasnych szatach wygląda zawsze oświeceni. Okrywa ją szeroki, biały płaszcz z tkaniny rodzaju gazy, podobny do krynoliny pod nim szerokie spodnie podobne do męskich. Białe gumowe sandały przypominają także drewniane holenderskie. Szczególnie interesującym jest całkiem krótki zaklepek, noszony na nagim ciele tak, iż część ciała między pasem a piersiami pozostaje odkryta.

Społeczne stanowisko Koreanki daleko bliższe jest niewolnictwa, niż u każdego innego ludu Wschodu. Wychodzi za mąż za człowieka, którego nigdy przedtem na oczy nie widziała, jako zaś najwyższą cnotą kobiety uważa się jej milczenie, smutek i podanie się.

Z powodu zmian w życiu politycznym i społecznym widać i tu zmianę. W miastach spotyka się Koreańczyków w europejskim stroju.

We wsiach powstaje obecnie wiele szkół, które kształcą nową generację w duchu japońskim. Przy potężnej ekspansji japońskiej, nie trudno powiedzieć że Korea w przeciągu życia kilku najbliższych pokoleń stanie się czysto japońską. Emigracja japońska na Koreę przybiera też coraz bardziej na sile. Wiele już miast zostało ostatnio przechrzczone: Seoulu na Keijo, Chemulpo na Jinseu, Rug-Jang na Heijo. Nawet Korea nazywa się dzisiaj Choseu (czyt. Czoseu).

Japończycy zrobili zresztą dla tego kraju wiele. Położyli kres rabunkowej gospodarce panującej, pobudowali koleje, zakładają szpitale, szkoły, gospodarstwo rolne ulepszenia itd.

Dla ucywilizowania wsi natomiast daleka jest jeszcze droga. Używa się tam jeszcze drewnianego pluga, domki są ciasne, niehygieniczne, brudne i zimne. W czasie częstych powodzi woda zmiata całe wsie, niszczy zasiewy i zalesienia. Ziemia jest bardzo żyzna i przy rozumnej gospodarce mogłaby ogromnie podnieść dobrobyt ludności.

Aby ocenić piękność Korei, trzeba pójść w głąb kraju: barwna przyroda, dzikie, zimne góry, bogata flora w dolinach malownicze stroje i małe, stare chatki zostawiają niezatarte wrażenie.

ustawienie stacji o sile 8-miu kilowatów, przy pomocy której, można będzie rozsyłać wiadomości i koncerty w promieniu 500 km., więc z Warszawy można będzie objąć tym aparatem cały obszar Polski.

Otwarcie stacji nadawczej przez tę lub inną firmę nastąpi już prawdopodobnie w jesieni.

Stacje nadawcze posiadamy następujące: przedewszystkiem transatlantycką, o której już wspominaliśmy. Poza tym istnieje jeszcze stacja wojskowa w Warszawie na Cytadeli, jest ona jednak słaba, gdyż przy jej pomocy można korespondować co najwyżej z Paryżem. Następnie istnieją stacje nadawcze w Poznaniu, Krakowie i Grudziądzu. We wszystkich większych ośrodkach w kraju, istnieje sporo stacji wojskowych.

KARYGODNA GOSPODARKA RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Od dłuższego czasu dają się słyszeć stałe utyskiwania miejscowych rzeźników na niedomagania w tutejszej Rzeźni Miejskiej, zarząd której nie liczy się wcale z interesami rzeźników, jak i ludności. Na czem polegają te niedomagania niech służy dowodem choćby fakt jak miał miejsce onegdaj po południu.

Odbył się mianowicie ubój około 100 sztuk nie rogacizny, które miały być bezwzględnie po uboju wydane rzeźnikom, atoli oddział badań trychinoskopijnych nie przeprowadził potrzebnych badań i o godz. 5-ej zakończył swe czynności, a cały ubój musiał przez dwa dni pozostać w rzeźni. Ma to taki skutek, że mięso podczas upałów nader szybko się psuje, przez co ludność narażona jest na spożywanie nieświeżego mięsa, a rzeźnicy ponoszą w związku z tem poważne straty materialne.

Należałoby więc aby Zarząd Rzeźni, wpływając na to by wszystkie formalności związane z ubojem zaliczane były bezwzględnie, choćby kosztem przedłużenia godzin pracy niektórych oddziałów.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota, dnia 16 sierpnia Joachima.
MIEJSKA GALERIA SZTUKI al. Sienkiewicza
wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa
polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa ol.) otwarta od 6—8 w
— Widowiska.

Teatr Letni Scala (Variete).

Wielki program kabaretowy.

„Luna” (Przebieg I)

„Władca kobiet”, „Czyje dziecko?”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Tragedja księżcy Gagarin”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hanasia”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Lawina”

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul.

Podlesnej № 4. Czynne od 9 rano do 9 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Nowe kursy dla nauczycieli.

Jak nas informuje prezes związku nauczycielskiego p. Bilski, ponieważ wielu kandydatów na kursy nauczycielskie nie zostało przyjętych z powodu braku miejsc, otwarte zostaną w przyszłym tygodniu nowe kursy metodyczno praktyczne (bip)

— Zjazd pracowników bankowych we Lwowie.

Z tulejszego Związku Pracowników Bankowych dowiadujemy się, iż w dniach 7 i 8 września br. odbędzie się we Lwowie wszechpolski zjazd delegatów Związków Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Na zjazd ten wyjeżdża również i delegacja ze Związku Łódzkiego. (pap)

— W sprawie wypłacenia zapomóg bezrobotnym.

Zapomogi otrzymują obecnie tylko ci bezrobotni, którzy zarejestrowali się, względnie rejestrują się w jednym z dziesięciu biur rejestracyjnych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Każdy bezrobotny winien przedstawić świadectwo zwolnienia z pracy, dowód osobisty, zaświadczenie od gospodarza, domu o ilości członków rodziny. O ile bezrobotny korzystał z zapomóg z Kasy Chorych, musi przedstawić zaświadczenie, iż obecnie już nie korzysta z nich, oraz książeczkę obrachunkową. Po zarejestrowaniu się, bezrobotny według gnięty zostaje na listę płacy i w przeciągu kilku najbliższych dni, otrzymuje zapomogi z tego samego biura. Biura rejestrują tylko tych, którzy zostali zredukowani w bieżącym roku i mają 20 tygodni pracy w ostatnich dwunastu miesiącach.

Bezrobotni do lat 18 nie otrzymują na siebie zapomogi. Do członków rodziny zalicza się dzieci do lat 16 i starsze, o ile nie są zdolne do zarobkowania. Dzieci kształcące się w średnich zakładach otrzymują zapomogi do lat 18.

Wysokość zapomogi waha się od 30 do 50 proc. zarobków przed zwolnieniem, zależnie od ilości osób pozostających na utrzymaniu. Wszelkie reklamacje przyjmuje Komisja Reklamacyjna przy Magi stracie. Na razie rejestruje się tylko bezrobotnych za mieszkujących w Łodzi.

Od pierwszego września wchodzi w życie ustawa o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

— Odpowiedź robotników na propozycje przemysłowców.

W dniu dzisiejszym upływa termin, jaki związek kom zawodowym wyznaczyły związki przemysłowców w sprawie nowych warunków pracy i płacy.

Na odbytych zebraniach delegatów fabrycznych robotnicy nie zgodzili się na żaden warunek i postanowili nie przystępować do pracy, o ile nie zostaną utrzymane dotychczasowe przepisy i cenniki.

Do powtórnej konferencji przemysłowców z robotnikami nie dojdzie, gdyż niema żadnego punktu zgodnego w propozycjach i wszelka dyskusja byłaby bezcelowa.

Robotnicy oczekują interwencji rządu, by wpłynął na przemysłowców w kierunku zmiany warunków, gdyż dotychczasowe uważają oni za prowokacyjne w stosunku do robotników, znajdujących się w skrajnej nędzy.

Sytuacja wyjaśni się w przyszłym tygodniu, lecz tylko zdecydowana postawa rządu może zapobiedz ostrej walce o byt. (bip)

— Związek Majstrów Przemysłu Włókienniczego dla bezrobotnych członków.

Związek Majstrów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi urządza w sobotę, dnia 16 km, o godzinie

Falszerze paszportów przed sądem.

W urzędzie gminnym w Żelowie stanowisko sekretarza zajmował niejaki Aleksy Pożytko, który załatwiał również czynności paszportowe, przyczem paszporty wydawano na zasadzie aktów urodzenia, po przedstawieniu ich wójtowi Lersakowi do podpisu.

Każdy paszport opatrzony był pieczętką wójta gminy, który też nosił ją przy sobie lub trzymał pod zamknięciem. Na aktach stanu cywilnego kładziono pieczętkę gminy żydowskiej, którą przechowywał urzędnik Antoni Hudzyski.

Po pewnym czasie Pożytko postanowił uczynić sobie źródło dochodu, fałszując paszporty.

Z usług Pożytki korzystali między innymi popisowi sek Lindenbaum, któremu wypisano inny rocznik, przez co otrzymał odroczenie służby. Szlama Zaleman, któremu wystawiono dokument na in-

ne nazwisko i Wolf Lieberman, który też zmienił nazwisko i uchylił się od służby wojskowej.

Wczoraj na sądzie oskarżeni w części przyznali się do winy, przyczem Pożytko tłumaczył się brakiem pieniędzy i skromną pensją.

Biugły kaligraf Leon Wasowski orzekł, że wszystkie podpisy na powyższych dokumentach są fałszywe.

Prokurator Jan Skabiczewski zrzekł się oskarżenia co do Liebermana, a co do innych, wniosł o surowy wymiar kary.

Po przeważeniu adwokata Kobylińskiego sąd skazał Pożytkę na rok i 5 mies. więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, Lindenbauma na 6 mies z podarowaniem połowy kary, a Zalemana uwolnił

5-ej po południu w Białej Sali Manteuffla na rzecz Kasy Pomocy dla swych bezrobotnych członków, za bawę.

Zabawa będzie urozmaicona loterią fantową i innymi niespodziankami. (pap)

— W sprawie afery papierosowej.

Ponieważ niektórzy zainteresowani w aferze papierosowej rozpierzchają pogłoski, jakoby sprawy ich zostały zaanulowane, należy zaznaczyć, że wszystkie te sprawy znajdują się w śledztwie i ani jedna nie zostanie zlekceważona.

Wienni magazynowania papierosów, pobierania wyższych cen lub handlu hurtowego bez koncesji, ukarani zostaną z całą surowością prawa i w naj bliższych dniach akta przesłane zostaną prokuratorowi. (bip)

— Ujęcie dezertera.

Funkcjonariusz trzeciego kom. pol. ujął po dłuższej obserwacji poszukiwanego listem gończym Szlamę Bauma, znanego złodzieja i dezertera. (bip)

Z sądów.

— Ucieczka z więzienia.

Dnia 7 lutego br. Walenty Miśkiewicz, służący aresztu gminnego wszedł do komory więziennej, by rozdać chleb aresztowanym.

W chwili, kiedy otworzył drzwi, by podać aresztowanym chleb, jeden z nich, mianowicie Boniński, wysunął się z komory, oznajmiając Miśkiewiczowi przy wyjściu, że wychodzi na chwilę w podwórze i zaraz wraca.

Po wyjściu Bonińskiego, Miśkiewicz śpiesznie zamknął komerę i udał się w ślad za nim na podwórze. Zaczął szukać go we wszystkich ubikacjach, a nie znalazwszy go nigdzie, zameldował o ucieczce w kanclerzji gminnej która następnie zaalarmowała posterunek Policji, ten zaś wszczął energiczny pościg za zbiegiem.

Po dwudniowym wysiłku, udało się Policji schwytać zbiega w jego własnym mieszkaniu, podczas uczty wyprawionej na cześć jego szczęśliwej ucieczki z więzienia.

Schwytanego policja z powrotem odstawiła do więzienia gminnego, a służącego Miśkiewicza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Sprawa powyższa rozpatrywana była przez Sąd Okręgowy w Łodzi, który po naradzie postanowił ukarać Miśkiewicza dwutygodniowym więzieniem. (pap)

— 0 —

Ze sportu

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI DYSTANSOWE.

W dniu wczorajszym odbyły się na placu sportowym w Helenowie „Międzynarodowe wyścigi dystansowe” z następującymi wynikami. Bieg główny sprinterów na przestrzeni 1000 mtr. — 2 i pół okr. (3 przedbiegi i 1 międzybieg po 800 mtr.) Przebieg I 1) Müller P—1 m. 23 trzy-czwarte sek., ostatnie 200 mtr. 14 dwie-pięte sek,

2) Zybert i 3) Blan, Przebieg II 1) Schmidt i m. 16 cztery-pięte sek., ostatnie 200 mtr. 14 cztery-pięte sek. 2) Abel i 3) Deiter. Przebieg III 1) Müller O. 1 m. 21 jedna-pięta sek. ostatnie 200 mtr. 14 jedna-pięta sek., 2) Kermen i 3) „Ford”. Wyścig dystansowy za dużymi motorami na przestrzeni 10 km. — 25 okr. 1) Burno (S. S. „Union” w Łodzi) Leader Wierwall (Lipsk) —11 m. 34 sek. 2) Ersleben (Strasburg) leader Wittig (Drezno).

3) Naujokat (Berlin) leader Human (Szwajk carja) 4) Bouhours (Francja) leader Hohfeld (Berlin). Wyścig przyszłości na przestrzeni 2000 m. 5 okr. 2) przedbiegi i międzybieg po 800 mtr. (Przedbieg I 1) Abel i m 17 cztery-pięte sek ostatnie 200 mtr. 14 trzy-pięte sek. 2) Swiderski, 3) Herman i 4) Krze miński. Przedbieg II 1) Zybert i m. 19 trzy-pięta sek ostatnie 200 mtr. 15 dwie-pięte sek. 2) Tamme, 3) Scharfer, i 4) Placek. Bieg główny sprinterów (międzybieg dla drugich i trzecich z przedbiegów na przestrzeni 800 mtr. 1) Kermen 1 m. 18 trzy-pięte s. ostatnie 200 mtr. 14 cztery-pięte sek. 2) Deiter. Wyścig przyszłości (międzybieg dla trzecich i czwartych z przedbiegów na przestrzeni 800 mtr.)

1) Scherfer 1 m. 22 dwie-pięte sek. 2) Placek. Wyścig sierpniowy dystansowy za dużymi motorami na przestrzeni 20 km. 50 okr. 1) Vermeer (Holandia) 23 m. 51 trzy-pięte sek. leader Wierwall 2) Burno o 250 mtr. leader Wittig 3) Naujokat o 1 okr. leader Hohfeld 4) Shap (Ameryka) o 8 okr. leader Human. Wyścig przyszłości finał (na przestrzeni 2000 mtr. 5 okr. dla pierwszych i drugich z przedbiegów i pierwszych dwóch z międzybiegów) 1) Zybert 3 m. 49 jedna-pięta sek.

2) Abel, 3) Placek. Demi-fond (na przestrzeni 4000 mtr. 10 okr.) 1) Müller O. 12 punk. 2) Schmidt 10 punk. i 3) Müller P. 9 punk.

Bieg główny spinterów Finał (na przestrzeni 1000 mtr. 2½ okr. dla zwycięzców z przedbiegów i międzybiegów).

1) Müller P 1 m. 42 jedna-trzecia sek. ostatnie 200 mtr. 14 jedna-pięta 2) Schmidt 3) Müller O. i 4) Kermen. Wyścig pocieszenia (na przestrzeni 2000 mtr. 5 okr. dla cyklistów, którzy nie zdobyli nagród) 1) „Ford”, 2) Karpiński i 3) Deiter. Wielki bieg Helenowa (wyścig dystansowy za dużymi motorami na przestrzeni 40 km. 100 okr. z rozlosowaniem roweru marki „Puch”) 1) Erleben 45 m. 33 sek. leader Hohfeld 3) Shap o 22 okr. leader Human i 4) Lerauer o 26 okr. leader Wierwall. Szczęśliwym, który wygrał rower, rozlosowany w tym ostatnim biegu był p. Stanisław Gelbert, lekarz-dentysta, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 15.

VASAS — Ł.K.S. 2:1 (1:0)

Gra bardzo ładna przy silnej przewadze Węgrów. W 19 minucie atakuje Ł.K.S. Walkowski jednak nie decyduje się zbyt na strzał. Obronca gości wyjaśnia kilka niebezpiecznych sytuacji; w 31 m. z ładnego podania Gabryela zdobywa Szefer gola. Rezultat 1:0 do przerwy. Po przerwie w 20 minutach środek ataku Węgrów, dobywa gola. W krótko potem goście zamieniają rzut karny na zwycięski go gola.

Sędziował p. Aleksander Kowalski.

Wyróżnili się z ŁKS: Śledź, Fiszer, Gabryel i obrona; z Węgrów: prawy i lewy środek ataku oraz obrona. (kw)

Komunikaty.

— Otwarcie Julianowa.

W bieżącym sezonie, w celu uproszczenia i stopniowego podzielenia możliwości zwiedzenia najpiękniejszego parku, zostanie oddany do użytku publicznego park I las w Julianowie w dnia 16 i 17 bieżącego mies. to jest dziś i jutro, w niedzielę, od godz. 7 rano do 8 wiecz., z bogatym programem (atrakcje).

We wszystkie dni przygrywa orkiestra. Wejście: po zielowce dla dorosłych i po 50 gr. dla dzieci i żołnierzy. Komunikacja tramw. zapewniona. (229)

— 20 —

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Smutna miłość „rudego karła”.

Co zrobiła Komisja Skarbu Narodowego.

(—) Powołana do życia ustawą z dnia 15 listopada 1921 r. Komisja Skarbu Narodowego, mająca zgromadzić podkład dla waluty polskiej, osiągnęła w głównej mierze swe zadanie.

Komisja rozpoczęła działalność z dniem 1 października 1923 r. w składzie przedstawicieli: Sejmu, Najwyższej Izby Kontroli, Ministerstwa Skarbu, Głównego Urzędu probierczego i Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Komisja odbyła 42 posiedzenia i uchwały jej podlegały zatwierdzeniu p. Ministra Skarbu.

W myśl ustawy o Skarbie Narodowym do Komisji należało: 1) przejąć od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej kruszce szlachetne tak skupione jak ofiarowane na Skarb Narodowy w czasie ubiegłym.

2) spowodować zgłoszenia, a następnie złożenie do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zapasów kruszczów szlachetnych, posiadanych przez urzędy, wszystkich resortów i instytucji.

3) skup kruszczów szlachetnych.

4) organizować zbiórkę darów na Skarb Narodowy.

5) zrealizować przedmioty posiadające większą wartość niż zawarty w nich kruszec (po oddzialeniu z tych przedmiotów obiektów nadających się do Muzeum Narodowego), jak również zrealizować przedmioty wogóle nie nadające się na podkład waluty.

Przyjmowani kruszczów szlachetnych od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej powierzyła delegacjom, które miały w swym składzie delegatów Najwyższej Izby Kontroli, Mstwa Skarbu, Głównego Urzędu Probierczego i dwóch specjalistów jubilerów.

Ogólna ilość kruszczów szlachetnych, jaka znajdowała się na przechowaniu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w kwietniu br. stanowiła: a) 95,150,173,51 gr. czystego kruszczu złota, a równowartość jego 86,628,263,64 złotych, w tem 577,700 gr. czystego kruszczu, czyli 2,29 procent ogólnego zapasu złota stanowi kruszec pochodzący z ofiar i złożony przez urzędy i instytucje państwowe — bezpłatnie i b) 117,906,638 gr. srebra czystego kruszczu, a równowartość jego 12,796,088,45 zł w tem 9,095,832,49 gr. czystego kruszczu, czyli 7,71 proc. ogólnego zapasu srebra stanowi kruszec pochodzący z ofiar i złożony przez urzędy i instytucje państwowe — bezpłatnie.

Łączna wartość złota i srebra stanowi 99,424,272,09 złotych.

Kruszce nadające się na podkład waluty zostały przetopione w Głównym Urzędzie Probierczym, zaś te przedmioty, które w całości przedsta-

wiają znacznie większą wartość, niż zawierają się w nich kruszec — będą zrealizowane, a uzyskana gotówka użyta na zakup złota. Z tych przedmiotów odłożono obiekty o wartości muzealnej, zaś pozostałe, jak kamienie, kryształy oraz przedmioty platerowane i metalowe, ogólnej wartości około 45.000 zł będą zrealizowane drogą loterii fantowej, a większe zapasy tego metali nieszlachetnych drogą licytacji.

Jakkolwiek główne zadanie Komisji Skarbu Narodowego tj. zgromadzenie podkładu dla waluty zostało osiągnięte, to jednak praca w tym kierunku nie może ulec przerwie, gdyż mimo otwarcia Banku Polskiego Emisyjnego, gromadzenie kruszczów szlachetnych, w celu utworzenia nietykalnego zapasu na nadzwyczajne potrzeby kraju, winno pozostać nadal zadaniem państwowym.

GROMADZENIE OSZCZĘDNOŚCI.

(—) Ze spraw zasadniczego znaczenia, do których władze Banku Gospodarstwa Krajowego największą obecnie przykładają wagę, wymieniać należy przedewszystkiem sprawę zbierania oszczędności i wkładów.

Dla osiągnięcia tego celu, będącego zadaniem podstawowym każdego banku, statut Banku Gosp. Krajowego przedstawia wyjątkowo dogodny warunki, a mianowicie:

asygnaty kasowe, papier oprocentowany, płatny okazicielowi, nadzwyczaj dogodny dla doraźnego przechowania pieniędzy bez utraty procentów, które w niektórych wypadkach przy dłuższych terminach wypowiedzenia sięgają 12 proc. w stosunku rocznym;

poza to księżeczki oszczędnościowe, oprocentowane na 8 proc., które również mogą być płatne na okaziciela. Księżeczki te korzystają z gwarancji Skarbu, są zatem nadzwyczaj korzystnym sposobem umieszczenia kapitałów, płatnym okazicielowi, korzystającym z najwyższego, jakie w Polsce istnieje może, zabezpieczenia.

Księżeczki te doskonale się nadają na t. zw. lokaty posagowe, lokaty funduszów pupilarnych, na oszczędności, któreby się chciało przekazać niebezpośrednim spadkobiercom i wogóle w każdym wypadku, w którym pożądane jest oprocentowanie, absolutne bezpieczeństwo i bezimiennosc.

Akcja Banku Gospodarstwa Krajowego w tej dziedzinie wydaje już pewne rezultaty, niedostateczne jednak jeszcze z tego powodu, że ludzie oszczędzający nie zdają sobie dokładnie sprawy z dogodności tego rodzaju lokaty.

Z Neapolu donoszą, że znana w tem mieście mała figurka aktora filmowego Mario Croce usiłowała przenieść się samowolnie do wieczności. Mario Croce, wnuk generała Croce, popełnił samobójstwo, dając dwa strzały w pierś, przy czem jedna kula przeszła płuca denata. Karla tego przewieziono do szpitala, gdzie lekarze stracili nadzieję utrzymania go przy życiu.

Samobójstwo tego karzejkowatego aktora przedziła interesująca, bynajmniej nie codzienna historia. Pochodzi on ze znanej w całych Włoszech historycznej rodziny. Dziadek jego był przez wiele lat dowódcą gwardji królewskiej. Znajdując się u szczytu swojej kariery, generał ten z nieznanego powodu pewnego dnia położył kulą rewolwerową kres swemu życiu. Nad rodziną tą zresztą zawisło jakieś przekleństwo, albowiem wielu członków tej rodziny przyszło już na świat obciążonych różnymi wadami organicznymi, a Mario Croce, urodzony w Neapolu, miał przez całe życie wzrost 10-letniego chłopca.

Wysokość jego wynosiła zaledwie 1 m. 20 cm. posiadał przytem dużą stosunkowo głowę, wspartą na słabych ramionach i niezwykle drobnym kadubie. Mario Croce był przytem rudym. To też nazywano go w Neapolu „rudym karłem”.

Już na ławach szkolnych, karzeł ten był przedmiotem figlów i dowcipów ze strony współuczniów, a także i później wiele szyderstw wycierpiał z powodu swego małego wzrostu. Ponieważ rodzinne stosunki materialne kształtowały się w sposób niekorzystny, przeto Mario musiał pracować na utrzymanie. Pewne wielkie towarzystwo filmowe zaproponowało mu udział w przedstawieniach. Mario przyjął tę propozycję i został komikiem filmowym. W jednym z filmów pod tytułem „Czerwony karzeł” odgrywał on jeszcze niedawno główną rolę.

Przed kilkoma tygodniami zapoznał się on z tancerką, nazwiskiem Irena Favle. Karzełek zakochał się w tancerce była wyższą od niego o 60 cm. Tancerka nawiązała stosunek z karłem i mieszkała razem w pensjonacie na Via della Salute. Chcąc kochać do siebie przywiązać, karzeł ulegał wszystkim jej zachciankom. Wkrótce jednak mały kapitał jego się wyczerpał i Mario musiał szukać ratunku u lichwiarzy, aby mieć czem płacić za kosztowne toalety swojej kochanki. Pogrążył się więc coraz bardziej w długach, a kiedy wierzytiele zbyt energicznie nacierali, domagając się zwrotu pieniędzy, Mario postanowił odebrać sobie życie. Smutny ten wypadek wywołał w Neapolu ogólne współczucie.

Poszukuje

pokoju z kuchnią lub dużego pokoju. Ulica 28 pułku Strzelców Kaniowskich Nr. 31 parter. Surowy. 2870-3

Lokal

składający się z 2 pokoi i kuchni nadający się na restaurację lub interes handlowy do odstąpienia. Wiadomość: Srebrzyńska 25, piwiarnia. 2914-3

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Meble po cenach niższych: sypialki, stołowe, kuchnie, szafy, łóżka, stoły, krzesła wiedeńskie i inne sprzedane. Przeździecki Piotrkowska 108. 2444-8

Zaraz sprzedam

dom 15-to mieszkaniowy z wolnym pokojem i kuchnią oraz stajnią z wozownią. Radogoszcz Goplańska 10, u gospodarza. 2920-3

Sklep spożywczy z warsztatem rzemieślniczym do sprzedania. Nowa Pabjanicka Nr. 6. 2665-3

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rozen. Piotrkowska 88. 2677-2

Różne:

przyjmę ucni na stanację z utrzymaniem, Nawrot 42, m 7. 2663-2

potrzebny chłopiec do terminu. Zakład powozowy Cegielińska 62. 2374-3

potrzebna służąca. Wiadomość Cegielińska 62, u gospodarza. 2676-3

poszukuje się jednego pokoju umeblowanego przy rodzinie w okolicy ul. Głównej. Oferty składać do adm. nin. pisma pod „Technik”. 2664-2

przybłąkał się pies Doberman czarny, nogi pół białe, nad oczami żółte plamy. Można odebrać za zwrotem kosztów. Błońska 31, Witek. 2662-9

Inteligentna osoba lat 35. poszukuje miejsca gospodyni przy pojedynczej osobie, dobrej sytuacji. Łaskawe oferty pod „Inteligentna” do Rozwoju. 2671-2

Zgubione dokumenty

Łaczkowski Stefan zgubił książeczkę wojskową wydaną z gminy Piaskowice, pow. Łęczycki. 2667-2

Meller Władysław zgubił legitymację na rower wydaną w Łodzi za Nr. 5830. 2666-2

Po przeprowadzeniu remontu 6-cio tygodniowego o 20 stał otwarty

skład wędlin przy ul. Andrzeja № 17

poleca Sz. konsumentom codziennie świeże mięso i znakomite wędliny.

2898

Z poważaniem
B. Kulosza.

1500 złotych

posada inteligentna wdowa lat 38, niemająca żadnej rodziny zdolna prowadzić samodzielnie każdy interes lub pragnie zapoznać wdowca w starszym wieku który posiada własny interes lub ma odpowiednią posadę w celu matrymonialnym. Oferty do Rozwoju pod M N. 2912-2

Milczarek Antonina zagabiła dowód osobisty, kolejowy Nr 645, wydany z Dyr Łódź — Kal. 2676-3

Ambroszcz Sietan zgubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łodzi i świadectwo wojskowe na konia, wydane z gminy Radogoszcz. 2672-3

Na wypłatę!

torebki, pończochy, firanki, jedwab, kożusze męskie, płótno i wszelką manufakturę. 2724

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

CENA OGŁOSZEN:

Przed tekstem 25 gr., w tekście 23 gr., za tekstem 15 gr., zwy zajmie 5 gr. wśród drobnych 3 i dekrologi 20 dr. komu nikaty 35 gr., za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 4 gr., za tyraz duże liter, 30 wyrazów wyraz 4 gr. Ogłoszenia zamieszczone 4 proc. drożej za gr. 100 proc. Stronicy przed tekstem i w tekście podzielona na 3 iamy za tekstem redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem w Pabjanicach w p. Zatorskiego ul. Zamkowa